

## Identyfikacje narodowe i etniczne imigrantów i ich potomków

Renata Suchocka

Instytut Socjologii UAM

62-070 Dąbrowa, Leśna 36

[rsuchocka@wp.pl](mailto:rsuchocka@wp.pl)

### Abstract

#### National and ethnic identification of immigrants and their descendants

The aim of this article is to show the sociological interpretation of national (ethnic) identification of immigrants, and especially the identification of their descendants.

The considerations relate to the identification of those who permanently are related to the country of settlement (residence), the second and subsequent generations of immigrants constituting social enclaves, transmigrants, global citizens and their descendants, whose activity in the transnational spaces creates specific conditions of identification.

The subject of discussion includes complex identification occurring in multi-national and multi-ethnic countries, different identities of the inhabiting them immigrants and their descendants, including double or cosmopolitan identifications, constructed, and not transferred by the ancestors.

The consequence of the multiplicity of contexts of migration is a variety of national or ethnic identification, the interpretation of which is becoming less clear.

There is a tendency to double identification in subsequent generations of immigrants who are members of ethnic enclaves and transmigrants. In the first case, one of the elements of self-definition expresses the connection with the nation and the homeland of ancestors or with the ethnic community or collectivity corresponding to a new ethnicity, the other expresses the connection with the country in which they were born or with the state of settlement, but rarely with the dominant nation in that country. In the second case, the dual identities reflect the simultaneous membership in two local communities, and through them to the two countries and two homelands.

In subsequent generations of immigrants there is also identification with emerging over nationalities collectivities of immigrants, 'continental' as Afro-Americans and Asians.

In turn, global citizens and their children have single identifications with the homeland of their parents or complex and cosmopolitan identities.

**Key words:** national identification, ethnic identification, identity, immigrants, transmigrants

**Słowa kluczowe:** identyfikacja narodowa, identyfikacja etniczna, tożsamość, imigranci, transmigranci

## 1. Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest socjologiczna interpretacja identyfikacji narodowych (etnicznych) imigrantów, zwłaszcza zaś ich potomków. Rozważania dotyczą identyfikacji tych osób, które trwale, bądź względnie trwale są związane z krajem osiedlenia (zamieszkania), drugiego i dalszych pokoleń imigrantów tworzących enklawy społeczne oraz transmigrantów i ich potomków, których aktywność w ponadnarodowych przestrzeniach wytwarza specyficzne warunki identyfikacji.

Przyjęto, że identyfikacja narodowa wyraża poczucie łączności z krajem pochodzenia przodków, identyfikacja natomiast ze społecznościami imigrantów tworzącymi enklawy w państwach osiedlenia może być traktowana jako identyfikacja z grupą etniczną.

W wieloetnicznych i wielonarodowych społeczeństwach identyfikacje jednostek coraz częściej stają się przedmiotem wyboru, a nie czymś danym i zastanym, „dziedzicznym” przez kolejne pokolenia. Tożsamości i identyfikacje zastane są w znacznym stopniu zastępowane tożsamościami i identyfikacjami konstruowanymi. Spór między zwolennikami konstruktywistycznych (szczególnie postmodernistycznych) i antykonstruktywistycznych, klasycznych koncepcji narodu, tożsamości oraz identyfikacji ludzkich znajduje specyficzne rozwiązanie w rzeczywistości społecznej.

Odróżniono identyfikację narodową od etnicznej, aczkolwiek wspólnota (grupa) narodowa może być równocześnie grupą etniczną. Podstawą istnienia grupy etnicznej jest przeświadczenie, że przynajmniej większość jej członków łączy wspólne pochodzenie, że wywodzą się z jednego plemienia lub plemion bliskich sobie. „Za dwa bieguny grupy etnicznej uważa się często plemiona i narody” (Waldenberg 2000: 32).

Przyjęto, że identyfikacja etniczna odnosi się do łączności z grupami etnicznymi, utworzonymi przez członków mniejszości osiadłych lub imigranckich, narodowa odnosi się natomiast do łączności z grupą dominującą pod względem liczebności w państwie zamieszkania lub pochodzenia. Rozróżnienie to pełni wyłącznie

funkcję instrumentalną i abstrahuje od różnych koncepcji narodu oraz kontrowersji dotyczących jego istnienia, a także pozwala na uwzględnienie takich sytuacji, w których identyfikacja imigrantów wskazuje na ich łączność z mniejszością etniczną, a nie z narodem w państwie pochodzenia.

Identyfikacje narodowe mieszkańców w państwach z dominującym jednym narodem na ogół wyrażają więź z tym właśnie narodem, z ojczyzną, a często równocześnie z państwem. W sytuacji potomków imigrantów pojawiają się nieuchronnie pytania, o czym faktycznie informują szczególnie złożone identyfikacje: czy wyrażają więź z narodem, ojczyzną, krajem, państwem pochodzenia przodków, czy ze wspólnotą – społecznością etniczną, enklawą etniczną, utworzoną przez poprzednie pokolenia, z narodem, ojczyzną, krajem lub państwem, w którym się urodzili.

Identyfikacja narodowa (etniczna) stanowi jeden z ważnych, a często najważniejszych elementów tożsamości jednostki, którą stanowi konfiguracja jej identyfikacji z różnymi kategoriami społecznymi, grupami społecznymi lub zbiorowościami społecznymi, w tym z grupą etniczną, narodem i Europą.

Identyfikacje jednostek nie są stałe. Zmianie może ulegać zarówno ich siła, jak i ich kompozycja, tzn. miejsce, które zajmują w hierarchii identyfikacyjnej, przy czym niektóre z nich mogą zanikać, a inne pojawiać się w trakcie życia ludzi. Znaczenie identyfikacji narodowej (etnicznej) jest związane z tym, że często, zwłaszcza w sytuacjach rzeczywistego lub domniemanego zagrożenia, to ona znajduje się na szczycie drabiny autodefinicji.

Identyfikacja narodowa i etniczna to terminy odnoszące się do jednostek, tożsamość narodowa lub etniczna natomiast to terminy odnoszące się do zbiorowych, podzielanych identyfikacji członków wspólnot etnicznych lub narodowych.

Współczesna imigracja zmienia się. Z jednej strony, nie tak często jak w przeszłości, łączy się z wolą pozostania na stałe w kraju osiedlenia, z drugiej zaś strony zyskują na znaczeniu nowe formy określane mianem transmigracji. Ta różnorodność sytuacji migracyjnych jest jednym z ważnych czynników współdecydujących o identyfikacji osób przybywających do krajów obecnego osiedlenia i ich potomków. Innym oddziaływaniami podlegają członkowie społeczności imigranckich

tworzących enklawy społeczne, a innym transmigranci „zawieszeni” pomiędzy dwoma krajami.

## 2. Identyfikacje członków enklaw

Imigracyjna enklawa etniczna może być pojmowana ze względu na jej wyodrębnienie w przestrzeni fizycznej lub przestrzeni społecznej. O specyfice jej członków decyduje odmienna od otoczenia etniczność, w tym często język, wyznawana religia, przekonanie o wspólnym pochodzeniu lub zwyczaje i obyczaje.

W sensie przestrzennym enklawę stanowi pewien obszar, przeważnie miast, zamieszkiwany przez społeczności imigracyjne, z wyraźnymi granicami, otoczony przez obszar o odmiennych cechach. Szczególnie interesujące są te rodzaje enklaw, w których wzmacniają się nawzajem oba wymiary, tzn. bliskości fizycznej towarzyszy społeczna. Enklawy etniczne można traktować jako jeden z rezultatów strategii adaptacyjnych przyjmowanych na poziomie jednostkowym, wynikających zarówno z indywidualnej sytuacji migracyjnej jednostki, relacji między jednostką a już istniejącą enklawą (obecność sieci migracyjnych i związanych z nimi powinności wobec innych członków enklawy), relacji międzygrupowych (enklawa a społeczeństwo przyjmujące), jak i polityki oraz stosunku państwa osiedlenia do imigrantów (Suchocka 2014: 65-66).

Traktując relację enklawa – członek enklawy dynamicznie, tzn. mając na uwadze zarówno jej genezę, powstanie, jak i trwanie w kolejnych pokoleniach, można dostrzec zmienność relacji przestrzeni fizycznej i społecznej. W pierwszym pokoleniu wybór przestrzeni osiedlenia często jest świadomy. Dokonuje się bowiem zgodnie z zasadą minimalizacji kosztów lub maksymalizacji korzyści, czyli ogólniej – maksymalizacji użyteczności położenia (Korcelli 1974: 113).

W sytuacji imigrantów decyzja dotycząca miejsca zamieszkania podlega mniej lub bardziej formalnemu przymusowi osiedlenia ze względu na zobowiązania wynikające z przynależności do sieci migracyjnych, czyli układów interpersonalnych więzi łączących migrantów, byłych migrantów oraz nie-emigrantów w regionach pochodzenia i przeznaczenia więziami pokrewieństwa, przyjaźni i wspólnego pochodzenia (Massey i inni, 1993).

Kolejne pokolenie, a często także następne, dorastają w przestrzeni, o której wyborze nie decydowały, np. dzieci imigrantów, zarówno te, które przybyły jako członkowie rodzin, jak i te, które urodziły się później w kraju osiedlenia rodziców. Dla nich przestrzeń fizyczna stanowi fatum, ograniczając obszar wpływów społecznych do grupy (zbiorowości) własnej, czyniąc z niej najważniejszą lub jedyną grupę odniesienia, wyznaczając horyzont społeczny i pole kształtowania tożsamości. Przestrzeń zyskuje tu na znaczeniu przez stwarzanie możliwości intensyfikacji kontaktów społecznych, które wzmacniają i ugruntowują skutki rodzinnej socjalizacji, przekazując te same wartości, normy, przekonania i postawy, wyznaczając standardy oceny siebie i innych. Rodzice, sąsiedzi i grupy rówieśnicze zgodnie wyznaczają świat znaczeń jednostki, świat odczuwanych przez nią wartości, tworząc podwaliny konstruowania się jej tożsamości.

Przybywający do kraju osiedlenia imigranci znajdują wsparcie wśród członków enklawy, lecz uzależniając swych członków, enklawa wytwarza równocześnie sieć powinności i tworzy poczucie lojalności. Jej moc obezwładniająca jednostki wynika z siły sieci społecznych, istniejących w niej, wytwarzanych i wyposażających jednostki kapitału ekonomicznego i skorelowanego z nim kapitału kulturowego (por. Bourdieu 1986), z jej socjalizacyjnej funkcji, prowadzącej w konsekwencji do tego, że staje się najważniejszą, a niekiedy jedyną grupą odniesienia, z jej hierarchiami wartości, obowiązującymi normami i wzorami kultury, wyznaczającą standardy oceny siebie i innych. Staje się grupą odniesienia bliskiego w sensie deskryptywnym oraz aksjologiczno-deskryptywnym, ustalającą podstawy ewaluacji pozytywnej, czyli konsonansową grupą odniesienia (por. Gołdyka 2007: 74).

W zbiorowościach imigranckich ograniczenie przestrzeni kontaktów do grupy własnej utrwała nabytą wcześniej walencję kulturową i identyfikacje narodowościowe wyłącznie ze zbiorowością pochodzenia. Wśród osób należących do pierwszego pokolenia wzmacnia się, a w drugim rodzi poczucie braterstwa, przywiązanie i sympatia do innych członków społeczności stanowiąca podstawy do konstytuowania tożsamości zbiorowej. Ważnym spoiwem jest nie tylko wspólna kultura i wspólnota losów dziejowych przodków, lecz wspólnota losów migracyjnych i podobieństwo położenia w kraju osiedlenia, konieczność zmierzenia się z podobnymi proble-

mami. Wzajemne świadczenia jednostek wytwarzają pola wzajemnej zależności. Im bardziej zaspokajane są potrzeby członków i im silniejsza wzajemna zależność, tym większe prawdopodobieństwo zamknięcia w granicach enklawy (Suchocka 2013).

Przybycie do nowego kraju z zamiarem pozostania na dłuższy czas lub na stałe, zderzenie z odmienną kulturą, zaczyna skutkować po pewnym czasie poszukiwaniem własnej autodefinicji. Narodowe i etniczne identyfikacje imigrantów, zwłaszcza osób należących do kolejnych pokoleń, w znacznym stopniu zależą od rodzaju kontaktów ze zbiorowością pochodzenia. Dla pierwszego pokolenia oznacza to przede wszystkim łączność z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi pozostawionymi w kraju, z którego przybyli, dla następnych – przede wszystkim więzi z rodziną lub społecznością na miejscu.

Przynależność do enklawy, stałe kontakty z jej członkami, zamieszkanie wśród swoich i praca w enklawie, skłania do pojedynczej identyfikacji narodowej (etnicznej) z narodem pochodzenia lub społecznością imigracyjną. Wiele wskazuje na to, że pozornie identyczne identyfikacje członków enklaw w rzeczywistości nie to samo znaczą, gdy są samookreśleniami imigrantów, ich dzieci i wnuków. Turek, Żyd lub Polak, który pierwotnie wyrażał łączność z krajem pochodzenia, narodem, ojczyzną lub państwem, w autodefinicji potomków oznacza identyfikowanie się z ojczyzną przodków, wskazanie na swoje korzenie, albo wyraża więź ze społecznością imigracyjną.

W drugim pokoleniu pojawiają się coraz częściej podwójne identyfikacje, zwłaszcza gdy potomkowie imigrantów opuszczają enklawę, pracują poza nią lub nie zamieszkują w niej. Jeden z członów dualnych identyfikacji wyraża często łączność z nową ojczyzną, miejscem w którym się urodzili, czasem z państwem osiedlenia, drugi – z ojczyzną, narodem lub państwem przodków lub społecznością emigracyjną tworzącą enklawę.

Inaczej niż w społeczeństwach monokulturowych, gdy niejednokrotnie trudno odróżnić identyfikację narodową od identyfikacji z państwem, następuje wyraźne oddzielenie tych identyfikacji; narodowa wskazuje na łączność z kulturą przodków, państwowa odnosi się do miejsca pobytu. Tej ostatniej sprzyja często posiadanie obywatelstwa państwa zamieszkania.

Na pojawianie się coraz częstszych dualnych identyfikacji w kolejnych pokoleniach imigrantów wskazuje wiele badań socjologicznych; np. Anthony Giddens podkreślał, że pierwsze pokolenie Pakistańczyków w Wielkiej Brytanii, naturalizowanych cudzoziemców (*denizens*) doświadczało sytuacji niepewności, w drugim pokoleniu imigrantów poczucie bycia obywatelem brytyjskim zajmowało natomiast centralne miejsce w ich sposobie postrzegania samych siebie i szerszego świata. W czasie zamieszek w Bradfordzie w 2001 roku protestujący domagali się praw jako obywatele urodzeni w Wielkiej Brytanii, a nie jako Pakistańczycy lub muzułmanie. Trzecie pokolenie może z kolei tworzyć hybrydowe formy kultury, powracać do korzeni kulturowych, a nawet radykalizować się i identyfikować z ruchami działającymi w odległych miejscach, co ułatwia komunikacja elektroniczna (Giddens 2009: 149-151).

Indywidualne identyfikacje i zbiorowe tożsamości etniczne lub narodowe, rozumiane jako esencje lub jako konstrukcje, to nie tylko skutek odmiennych ujęć teoretycznych lub metodologicznych, lecz również, a może przede wszystkim, odzwierciedlenie faktycznie zachodzących zmian we współczesnych społeczeństwach, których członkowie inaczej postrzegają siebie samych w relacji z członkami grup własnych i „innymi” w grupach obcych. Jeśli dodatkowo przyjąć, że identyfikacje są zmienne i dynamiczne, to w podwójnych identyfikacjach mogą współistnieć – i to w różnym stopniu – zarówno elementy esencji, jak i konstrukcji, np. określanie siebie jako Hindusa-Brytyjczyka lub Turka-Niemca w pierwszym członie wyraża esencję, a w drugim konstrukcję.

Ze względu na rodzaj relacji interetnicznych w kraju osiedlenia można wyróżnić różne enklawy – od otwartych do niemalże całkowicie zamkniętych, separujących się. Te ostatnie na ogół charakteryzuje wzajemne wspomaganie bliskości przestrzennej i społecznej w powstawaniu i utrzymywaniu enklawy, w którym każda z nich jest czynnikiem prowadzącym do powstania tej drugiej. Odnosi się to także do zależności między stopniem zamknięcia enklawy a wykluczeniem społecznym z różnych obszarów życia poza enklawą. Im silniejsza jest więź łącząca członków enklawy, tym większe prawdopodobieństwo izolacji społecznej i samowykluczenia z życia społecznego poza nią. W przypadku zamkniętej enklawy etnicznej widno-

krąg społeczny<sup>1</sup> zostaje ograniczony jej granicami przestrzennymi i społecznymi, wyznaczając standardy oceny i możliwości oglądu zewnętrznego otoczenia, wytwarzając swojską lokalność oraz pojedyncze identyfikacje związane z krajem pochodzenia. Taka enklawa „reglamentuje” jednostkom dostępność zewnętrznego wobec niej i nich świata. Sama ogranicza i bywa ograniczana przez swe otoczenie społeczne.

Rola enklawy jako grupy etnicznej w społeczeństwie przyjmującym może się wiązać z utrzymaniem więzi z krajem pochodzenia przodków, zachowaniem kultury ojczyźnianej, lecz dla kolejnych pokoleń identyfikacja, traktowana przez obserwatorów przeważnie jako narodowa, wyraża przede wszystkim związek z grupą etniczną istniejącą w kraju zamieszkania (małą ojczyzną), a nie ojczyzną przodków. Wskazują na to liczne badania socjologiczne.

Uzasadnione wydaje się więc pytanie, z kim i z czym rzeczywiście identyfikują się „zamorscy Chińczycy”, określający się mianem Chińczyków: z państwem, krajem pochodzenia przodków, czy z enklawą społeczną, wyraźnie wyodrębniającą się w przestrzeni miast, w postaci Chinatown. Robin Cohen (2008: 89) podaje, że chińska diaspora obejmuje obecnie 33 mln osób (wyłączając Tajwan i Hongkong), podczas gdy 1321 mln osób zamieszkuje Chiny i traktuje tę diasporę jako diasporę handlu, aczkolwiek w przeszłości należeli do niej także wykonujący najgorzej płatne prace robotnicy (kulisi) oraz rzemieślnicy.

Obok (1) diaspor handlu, do których zalicza Libańczyków, Chińczyków i Japończyków, R. Cohen wyróżnia (2) diaspory ofiar – Żydów, Afrykanów w okresie handlu niewolnikami, Ormian, Irlandczyków i Palestyńczyków, a także wiele współczesnych grup uchodźców, które mogą tworzyć takie diaspory, ale też w przyszłości powrócić do swoich ojczyzn, ulegać kreolizacji lub asymilować się w krajach goszczących, (3) diaspory pracy („proletariatu”) – Hindusów, Chińczyków, Japończyków, Turków, Włochów, imigrantów z Afryki Północnej, (4) diaspory imperialne, kolonialne, obejmujące osadników, np. Brytyjczyków, (5) diaspory deterytorialne, które nie są powiązane z terytorium – ludy Karaibów, Parsowie, Sindhowie, Romowie,

<sup>1</sup> Widnokrąg społeczny oznacza całość rzeczywistości społecznej dostępnej jednostkom, członkom różnych kategorii społecznych należących do szerszych grup społecznych, którą mogą poznać i rozumieć. Wyznacza ich perspektywy pojmowania zewnętrznego wobec nich świata, ich percepcję i oceny, a także poczucie przynależności i identyfikacje (Suchocka 2014: 23).



muzułmanie i inne diaspory religijne, przy czym z ideą „deterytorializacji” są powiązane, chociaż nie są synonimami, *hybrydy, kulturowe i postkolonialne*.

Do cech charakterystycznych diaspor należą:

(1) przemieszczenie się z pierwotnej ojczyzny, często traumatyczne, do dwóch lub liczniejszych regionów zagranicznych;

(2) alternatywnie lub dodatkowo – ekspansja z kraju w poszukiwaniu pracy, w celu prowadzenia handlu lub z powodu dalszych ambicji kolonialnych;

(3) zbiorowa pamięć i mit o ojczyźnie, w tym jego położeniu, historii, cierpieniach i osiągnięciach;

(4) idealizacja rzeczywistego lub wyobrazonego domu rodzinnego i zbiorowe zaangażowanie w jego utrzymanie, odbudowę, bezpieczeństwo i dobrobyt, a nawet jego utworzenie;

(5) częsty rozwój ruchu powrotnego do ojczyzny, który zyskuje zbiorową aprobatę, aczkolwiek wiele osób w grupie jest usatysfakcjonowanych dzięki relacjom zastępczym lub sporadycznym wizytom w ojczyźnie;

(6) silna świadomość grupy etnicznej utrzymywana przez dłuższy czas i oparta na poczuciu odrębności, wspólnej historii, transmisji wspólnego dziedzictwa kulturowego i religijnego oraz wierze we wspólny los;

(7) kłopotliwe relacje ze społeczeństwami przyjmującymi, wskazujące na brak akceptacji z ich strony lub prawdopodobieństwo, że grupę może spotkać jakieś nieszczęście;

(8) poczucie empatii i współodpowiedzialności z członkami tej samej grupy etnicznej w innych krajach osiedlenia;

(9) możliwość wyróżniającego się twórczego, wzbogacającego życia w krajach przyjmujących, tolerujących pluralizm (Cohen 2008: 17).

John Urry twierdzi, że wszystkie społeczności diasporyczne są w pewnym stopniu kulturowe. Jest to związane z przekonaniem, że „stary kraj”, w którym się już nie mieszka, „wymaga pewnej lojalności, uczuć i poczucia identyfikacji”, przy czym „może być definiowany w kategoriach języka, religii, obyczaju lub folkloru” (Urry 2009: 213).

Chińska pojedyncza identyfikacja mieszkańców Chinatown, żyjących w wielu metropoliach globu, sprzedających produkty kultury etnicznej, w rzeczywistości wyraża ich łączność ze społecznością enklawy kulturowo zamkniętą przed „innymi”, bliskimi „obcymi” mieszkańcami kraju osiedlenia, ale też ekonomicznie otwartą dla klienteli spoza dzielnicy i zagranicznych turystów. Równocześnie wyraża łączność z ojczyzną przodków, ale także, a może przede wszystkim, z innymi członkami diaspory, zintegrowanymi przez sieci wzajemnych powiązań ekonomicznych (handlowych) ponad granicami państwowymi.

W skali globalnej „zamorscy Chińczycy” odciskają swe piętno na tym, co było uznawane za etnicznie chińskie, a mając na uwadze ich znaczną liczebność – nadają nowy sens chińskiej etniczności.

Mobilność pomiędzy krajem pochodzenia i osiedlenia, nowe środki komunikacji realnej i wirtualnej, a także odwiedzanie w różnych społeczeństwach „rozproszonych świętych miejsc” i członków rodzin, sprawiają, że reorganizacji ulega sens tego, co jest nazywane „dziedzictwem” grupy społecznej (Clifford 1997: 269). Powstają hybrydowe kultury (Clifford 1997: 269; Urry 2009: 213), na których swe piętno odciskają także imaginacyjne podróże w obrazach telewizyjnych (Urry 2009: 214).

### **3. „Nowe etniczności” – identyfikacje ze zbiorowościami imigracyjnymi**

Kolejne pokolenia imigrantów niejednokrotnie „wytwarzają” hybrydowe kultury lub im podlegają. Pojawiają się „nowe etniczności”, związane z odejściem od enklawy ku nowym społecznościom imigracyjnym i z powstaniem nowych identyfikacji.

Identyfikacje etniczne części imigrantów w rzeczywistości niekoniecznie odnoszą się do mało znanych wspólnot pochodzenia przodków, lecz do imigracyjnych zbiorowości, określanych jako „nowe etniczności”, jak to nazwał Stuart Hall (1992). Szczególnie dotyczy to kolejnych pokoleń imigrantów, którzy nie zetknęli się nigdy z ziemią ojców, a których ojczyzną, obok „wyobrażonej”, jest kraj urodzenia. Niektórzy z potomków imigrantów podkreślają tę specyfikę, określając się mianem zarezerwowanym dla nowej sytuacji, np. mieszkańcy maghrebskiego pochodzenia we Francji mówią o sobie *beur*, a nie *Arabe*. Według Tariqa Modooda, przywołującego

prace Oliviera Roya (2004, 2005), nie można na nich patrzeć, odwołując się do arabskiej kultury i etniczności (Modood 2014: 111).

Jak można przypuszczać, świadectwem odejścia od ojczyźnianych identyfikacji, a nie dziełem przypadku, jest pojawianie się identyfikacji „kontynentalnych”, a nie narodowych, np. „czarni”, „Afroamerykanie”, Latynosi lub Azjaci. Trudno stwierdzić, na ile są one skutkiem naznaczania przez większość mieszkańców kraju przyjmującego, która nie rozróżnia, a właściwie często nie jest w stanie rozpoznać, kraju pochodzenia „innych”. Przyjmowanie takich identyfikacji przez kolejne pokolenia imigrantów może dowodzić także zaniku łączności z ojczyznami przodków, konstytuowania zaś własnych tożsamości na zasadzie odróżniania się pod jakimś względem od obecnych obok „innych”. Jak zaznaczał Paul Gilroy, kultura Afroamerykanów, czyli „Czarnego Atlantyku”, stanowi jedność zróżnicowanych elementów kulturowych, tworzących, formę transkulturową, łączącą różnorodne kultury afrykańskiej diaspory, której podstawą nie jest etniczność, lecz wspólna historia (Gilroy 1993: 15-16).

Obok wymiaru afiliacyjnego i behawioralnego ważny jest kontekst sytuacyjny, a zwłaszcza to, co wiąże się z naznaczaniem i wykluczaniem imigranckich lub osiadłych mniejszości. Naznaczanie „innych” przez większość (grupę dominującą) oraz odczuwane przez nich upośledzenie wobec dominującej grupy etnicznej znajdujące wyraz w rzeczywistym (lub wyobrażonym) braku dostępu do społecznie cenionych dóbr, może skutkować „wytworzonymi” identyfikacjami ze „swoimi”, zdefiniowanymi pierwotnie przez „obcych”. Można przypuszczać, że określanie „siebie” mianem czarnych, Afroamerykanów lub Azjatów zawiera w sobie ten komponent stosunku „innych”, dla których przynależność etniczna lub narodowa potomków przyszły jest trudna do ustalenia, a zatem korzystają oni z szerszych kategoryzacji.

Jest też znamienne, że identyfikacja bez łącznika – Afroamerykanie – wytycza zarówno przynależność do węższej zbiorowości, odróżniającej się i niepodobnej pod pewnymi względami do innych Amerykanów, ale też afiliację i być może dostrzegane podobieństwo do szerszego kręgu Amerykanów. Wskazuje na wspólne pochodzenie osób z kontynentu afrykańskiego, dla których miejscem urodzenia i krajem dzieciństwa, ojczyzną jest Ameryka; wyraża łączność nie z wyobrażoną dawną oj-

czyzną, lecz z kategorią społeczną, która jest obecna w społeczeństwie amerykańskim. Trudno stwierdzić, co wysuwa się na plan pierwszy. Być może jest to poczucie dumnej podwójnej przynależności odpowiadające identyfikacji kosmopolitycznej, a może odczuwane obszary wykluczenia i dyskryminacji. Jedno i drugie jest prawdopodobne.

#### 4. Identyfikacje transmigrantów

Wielu współczesnych imigrantów wiezie życie przekraczające granice państwa narodowego, geograficzne i polityczne, równocześnie tu i tam, w kraju, do którego przybyli, i w tym, który „opuścili”. Określa się ich mianem transmigrantów.

Członkowie tych społeczności imigranckich nie odrywają się od krajów pochodzenia; wręcz przeciwnie: podejmując działalność gospodarczą, często należącą do sfery nieformalnej przedsiębiorczości, utrzymują stały kontakt z krajanami, budując wspólne sieci powiązań w przestrzeniach transnarodowych, przyczyniając się do pomyślności ekonomicznej obu zaangażowanych stron. Spektrum tych zachowań jest szerokie – od wspomaganie finansowego przez migrantów pozostawionych członków rodzin, przez inwestowanie w kraju pochodzenia, do wspólnych przedsięwzięć gospodarczych.

Ten nowy rodzaj populacji migracyjnej składa się z osób, których sieci, działalność i wzory życia obejmują zarówno społeczeństwa przyjmujące, jak i społeczeństwa pochodzenia. Życie migrantów przecina granice narodowe i łączy dwa społeczeństwa w jedno pole społeczne (Glick-Schiller i inni, 1992: 1). Mieszkają oni, pracują i angażują się kulturowo i politycznie w obu krajach. Transnarodowi migranci integrują się w obu krajach, a sieci zależności, które wiążą ich z tymi krajami, są stosunkowo stabilne i różnorodne.

Podobnie jak to czynią migranci w diasporze, utrzymują kontakt z krajem pochodzenia. Odmienne niż członkowie diaspory są silnie zakorzenieni w kraju goszczącym i zaangażowani w życie społeczne na poziomie lokalnym (Bradatan i inni, 2010).

W odróżnieniu od transnarodowości odgórnej, inicjowanej i podtrzymywanej przez potężnych instytucjonalnych aktorów, międzynarodowe korporacje i państwa,

transnarodowość oddolna jest rezultatem oddolnych inicjatyw podejmowanych przez imigrantów i odpowiednio ich ziomków w kraju pochodzenia (Guarnizo 1997; Portes i inni, 1999: 221).

Wśród imigrantów transnarodowych często utrzymuje się identyfikacja z narodem pochodzenia, wykorzystywane są udogodnienia komunikacyjne, które powodują kurczenie się czasu i przestrzeni. Wskazują na to wyniki badań, które objęły imigrantów z Trynidadu, prowadzonych w Londynie i Nowym Jorku, w których wykorzystano wiele technik, wywiady, analizowano strony internetowe, korespondencję za pomocą e-maili, a także uczestnictwo w czatach i ICQ (Miller, Slater, 2000). Dzięki internetowi pomimo odległości utrzymywane są relacje rodzinne, a imigranci zachowują swą tożsamość. Stały kontakt za pomocą e-maili pozwala powrócić do życia rodzinnego i aktywnego rodzicielstwa, a także ułatwia wzajemne wsparcie. Aktywność w przestrzeniach ponadnarodowych zmienia zarówno Trynidadczyków w ojczyźnie, jak i poza nią. Autorzy zwracali uwagę na to, że dzięki internetowi ulegają zatarciu różnice między Trynidadczykami w kraju i poza nim. Prawdziwym *Trini* można stać się tylko przez wyjazd. Trynidad nie oferuje takich środków, wolności i pozycji światowej, które pozwalają być Trynidadczykiem kosmopolitycznym, przedsiębiorczym, należącym do klasy światowej. Internet pozwala na przeniesienie potencjału „bycia *Trini*” z powrotem do Trynidadu, oddziałuje zarówno na Trynidadczyków w ojczyźnie (którzy mogą uczestniczyć w przepływach globalnej kultury, globalnym rynku, światowej klasy technologiach), jak i na Trynidadczyków poza krajem, którzy mogą „naprawić” dotychczasowe wymiary „trynidadskość”. „Rzeczywiście w wypadku Trynidadczyków (choć nie jest on odosobniony) ‘internet’ staje się reprezentantem utopijnego połączenia w przyszłości osobistej wolności, wolności rynku, globalnej mobilności i kulturowej tożsamości. [...] Stąd ważne jest, aby rozumieć internet jako symboliczną całość, jak również praktyczną wielość” (Miller, Slater, 2000: 9).

Zdaniem Peggy Levitt (2001), zwiększa się liczba imigrantów w dalszym ciągu uczestniczących w politycznym, społecznym i ekonomicznym życiu krajów pochodzenia, jak i zamieszkiwanych już w Stanach Zjednoczonych. Autorka nazywa ich ponadnarodowymi wieśniakami, którzy tkwią w dwóch światach i tworzą społecz-

ności ponadnarodowe. Na podstawie wyników badań terenowych ukazano, jak silne więzi rodzinne, religijne i polityczne, powstające między Miraflores, miastem w Dominikanie, a Jamaica Plain, dzielnicą Bostonu, przekształcają życie rodzinne i zawodowe zarówno w kraju pochodzenia, jak i kraju przyjmującym, zmieniają świadomość rasy i płci. P. Levitt przekonuje także, iż asymilacja i ponadnarodowy styl życia nie są sprzeczne.

Thomas Faist charakteryzuje transnarodowość jako wytwarzanie przestrzeni społecznych ponad granicami, która w wymiarze gospodarczym łączy się z transnarodową przedsiębiorczością w grupach, społecznościach, rodzinach lub sieciach transnarodowych. Migranci odgrywają aktywną, łączącą rolę pomiędzy dwoma krajami, przynależą do przestrzeni nasyconej nieformalnymi więziami i sieci społecznych, w których działają (Faist 2006: 6).

Transnarodowych migrantów cechuje synkretyzm kulturowy, oznaczający współistnienie kultury dominującej i subkultur oraz pojawianie się nowych wzorów i podwójnych identyfikacji. Synkretyczne tożsamości i praktyki nie oznaczają świadomości charakterystycznej dla diaspory, np. wspólnej tożsamości, zawierającej zarówno elementy przynależące do kraju pochodzenia, jak i kraju goszczącego, lecz z dominacją dawnego elementu płynącego z wyobrażonej ojczyzny lub przynależności do zbiorowej wspólnoty religijnej. Nie muszą też oznaczać etapów przejścia od jednej do drugiej tożsamości zbiorowej i indywidualnych identyfikacji, zgodnie z określonym kontinuum rozwoju: regionalna (kraju pochodzenia), narodowa (kraju pochodzenia), podwójna – odwołująca się do obu krajów (pochodzenia i goszczącego), wreszcie tożsamość narodowa, związana z krajem goszczącym, np. przejścia od sycylijskiej do włoskiej, potem do włosko-amerykańskiej, a ostatecznie do amerykańskiej w Stanach Zjednoczonych (*US-American*) – (Faist 2006: 6).

Synkretyzm jako skutek występowania więzi ponadnarodowych nie oznacza udanej syntezy, lecz niezintegrowane współwystępowanie elementów obu kultur obok siebie, co można zaobserwować u niektórych młodych islamistów. Zdaniem Th. Faista, synkretyzm i asymilacja nie muszą się wykluczać, imigranci mogą być bowiem zasymilowani w sensie społeczno-ekonomicznym, a równocześnie uczestni-

czą w synkretycznych praktykach kulturowych, związanych z regionem pochodzenia i krajem osiedlenia (Faist 2006: 6).

Podwójnym identyfikacjom sprzyja podwójne obywatelstwo umożliwiające uczestnictwo w dwóch kulturach politycznych – państwa pochodzenia i osiedlenia (Faist 2000; Faist 2006). Te podwójne identyfikacje oznaczają jednak często poczucie więzi ze społeczeństwem przyjmującym w sferze społeczno-ekonomicznej, a z obydwoma krajami w sferze kultury lub polityki.

Istotą transnarodowych przestrzeni lub pól jest łączenie nie tyle dwóch społeczeństw, ile dwóch społeczności lokalnych. W rezultacie kontekst podejmowanych działań transnarodowych stanowi translokalność (Goldring 1998). Bardzo często imigranci pochodzący z tej samej miejscowości lub regionu zamieszkują w pobliżu siebie w jednej miejscowości w kraju osiedlenia, np. jedną ze społeczności wysyłających Senegalczyków do Włoch było Kebemer, małe miasto w regionie Louga, gdzie w każdym domu byli członkowie rodziny, który wyemigrowali (Riccio 1999).

Lokalność łączy się z konkretnymi miejscami, np. przestrzeniami miejskimi, mieszkaniami, sąsiedztwami, zapewniającymi zakorzenienie (Brickel, Datta, 2011).

Egzystencja transmigrantów w dwóch społecznościach lokalnych wytwarza specyficzne warunki, m.in. na rynku pracy, wpływa na ich odbiór w społeczeństwie, możliwości integracji i zdolności do utrzymywania więzi transnarodowych. Równocześnie utrzymywanie więzi z krajami ojczystymi skłania do poczucia lojalności i przepływów do nich uzyskanych środków materialnych. Buduje podstawy instrumentalnej integracji, odrzucenia akulturacji i promowania własnej kultury.

W związku z tym, że prowadzenie działalności transnarodowej stanowi dla imigrantów sposób poprawy swego statusu w społeczeństwie przyjmującym, otwiera to, zdaniem Alejandra Portesa, nowe możliwości adaptacji dotyczącej migrantów i ich potomstwa. Jedną z możliwości jest sukces przedsiębiorstw transnarodowych lub powrót do domu wraz z dziećmi. Inną stanowi porzucenie dotychczasowych form działalności, aby poddać się pełnej asymilacji w społeczeństwie przyjmującym. Kolejną – pozostanie w polach transnarodowych, lecz równocześnie pełna asymilacja dzieci w społeczeństwie przyjmującym. Wreszcie prawdopodobne jest także przekazywanie potomstwu zarówno ponadnarodowych umiejętności rodziców, jak i stwa-

rzanie perspektyw utrwalających transnarodowe pola społeczne z pokolenia na pokolenie. Chociaż nie wiadomo, która alternatywa będzie dominować, wydaje się oczywiste, że mogą one przyczynić się do przeobrażeń wizji normatywnej asymilacji oraz konsekwencji zarówno dla kraju przyjmującego, jak i wysyłającego (Portes i inni, 1999: 229).

Ostatecznie dla kolejnych pokoleń imigracyjnych jest możliwe utrzymywanie się podwójnych identyfikacji, ale też pojedyncza z krajem urodzenia, własną ojczyzną, a nie ojczyzną przodków. Osiągnięcie sukcesu ekonomicznego przez pierwsze pokolenie sprzyja awansowi społeczno-ekonomicznemu w kraju przyjmującym i podwójnym identyfikacjom, a w drugim pokoleniu dobra pozycja na lokalnym rynku pracy w kraju osiedlenia podważa „częściowo moc samowystarczalnego systemu ponadnarodowego i głównie nieformalnego handlu, którą stworzyła pierwsza fala imigrantów na włoskie wybrzeże” (Riccio 1999: 19) i może prowadzić do asymilacji i pojedynczych identyfikacji z krajem osiedlenia.

Transnacionalizm, który można z pewnej perspektywy traktować jako opozycję asymilacji, może też być pojmowany jako pewien etap w życiu imigrantów, występujący bezpośrednio po opuszczeniu kraju pochodzenia. Drugie pokolenie ma natomiast niewielkie szanse utrzymania ponadnarodowych cech migracji, gdyż jego wiedza o kraju pochodzenia rodziców jest na ogół powierzchowna, a znajomość języka przodków często problematyczna. Poza tym identyfikacji drugiego pokolenia ze społecznościami pochodzenia nie sprzyja fakt, że „domem” staje się kraj goszczący (Bradatan i inni, 2010).

Istnienie przestrzeni transnarodowych nie przesądza zatem ostatecznie o identyfikacjach imigrantów, jeśli wziąć pod uwagę dłuższe okresy oraz procesualność ludzkich identyfikacji i tożsamości. Możliwe są różne konsekwencje przynależności do sieci transnarodowych. Jak twierdził Thomas Faist, może to być zarówno asymilacja, pluralizm, jak i synkretyzm kulturowy. Synkretyczne praktyki kulturalne, np. style muzyki, dyfuzja i mieszanie się języków oraz podwójne identyfikacje, np. niemiecko-turecka lub francusko-algijska, są zjawiskami towarzyszącymi migracji międzynarodowej. Chociaż zakres takich zjawisk może przebiegać od ulotnego



i czasowego do bardziej trwałych i stałych wzorów, ich obecność wywiera wpływ na identyfikacje jednostek i grup oraz na definiowanie przez innych (Faist 2006: 5–6).

### 5. Obywatele świata - transmigranci i ich identyfikacje

Specyficzną kategorię imigrantów stanowią pracownicy międzynarodowych korporacji, a także członkowie ich rodzin, często wielokrotnie przemierzający się między krajami. Niektórzy badacze traktują ich jako jeden z typów transmigrantów, np. Manuel Castells (2000) i Jonathan V. Beaverstock (2001), inni, np. Alejandro Portes (2001) oraz Ludger Pries (1998) – raczej jako czasowych imigrantów międzynarodowych, gdyż sieci powiązań dotyczą w tym wypadku korporacji, instytucji międzynarodowych, a poszczególnych osób wyłącznie w zakresie wyznaczonym przez pełnione przez nie funkcje zawodowe, nie wynikają natomiast z oddolnych inicjatyw przedsiębiorczych i osobistych sieci powiązań, nie wywołują zmian w połączonych tymi sieciami społecznościach lokalnych, aczkolwiek obecność tych osób w światowych metropoliach odciska na nich swe piętno.

Ten rodzaj imigrantów wyróżnia się bardzo wysokimi kwalifikacjami, dużą mobilnością i zamożnością. Uczestniczą oni w transnarodowych sieciach społecznych, w przestrzeniach przepływów w rozumieniu M. Castellsa, które powstają w społeczeństwie sieciowym, w którym przepływowi kapitału, informacji, technologii organizacyjnych, interakcji, obrazów, dźwięków i symboli towarzyszy przepływ ludzi. Przestrzenie przepływów są wyznaczone przez migracje między państwami, a raczej – miastami globalnymi (węzłami) – (Castells 2000: 418).

Transmigranci są także nazywani transnarodowymi elitami, uczestniczącymi w kulturze transnarodowej (Beaverstock 2001). Cyrkulacja i hipermobilność migrantów między różnymi miastami globalnymi są, z jednej strony, skutkiem aktywności firm i presji rynku, lecz z drugiej strony rezultatem aspiracji i predyspozycji zawodowych tych osób.

Elity, działające w korporacyjnym segmencie usług ekonomicznych, cechuje kosmopolityczna praca, a praktyki kulturowe i społeczne są osadzone w przestrzeni wyznaczonej przez globalną sieć miast. Transnarodowe, mobilne elity, ulokowane

w przestrzeni przepływów, nie tylko zasilają sieci korporacji międzynarodowych, lecz także wprowadzają do sieci miast globalnych wiedzę, różnorodność kulturową, praktyki społeczne, bogactwo, specyficzną konsumpcję i kapitał kulturowy (Beaverstock 2001).

Niektórzy badacze zamiast terminu *elita transnarodowa* (*elity transnarodowe*) używają terminu *ponadnarodowa klasa kapitalistyczna*. Stanowi ona segment światowej burżuazji, która reprezentuje kapitalizm ponadnarodowy; są to właściciele wiodących światowych środków produkcji ulokowanych w międzynarodowych korporacjach i prywatnych instytucjach finansowych (Robinson, Harris, 2000: 11). Transnarodowa klasa kapitalistyczna obejmuje, zdaniem Lesliego Sklaira (2002: 145), cztery główne subkategorie: (1) posiadających kapitał i kontrolujących ponadnarodowe korporacje (frakcję korporacji), a także działających w skali globalnej (2) biurokratów i polityków (frakcję państwa), (3) specjalistów technicznych oraz (4) kupców i media (frakcję konsumpcyjną).

Osoby z wyższym wykształceniem, o unikatowych eksperckich kwalifikacjach, na ogół charakteryzują się ponadprzeciętną mobilnością i tendencją do złożonych, w tym kosmopolitycznej, identyfikacji oraz większymi kompetencjami kulturowymi, często znajomością kilku języków i wolą poznawania nowych kultur.

Wśród obywateli świata można wyróżnić dwa ich podtypy. O jednym z nich pisał Gregg Pascal Zachary (2000). Są to osoby, które nie zamierzają zrywać ze swymi tradycjami i kulturą, z której się wywodzą. Nie poszukują nowej ojczyzny i nie charakteryzuje ich tendencja do asymilacji w krajach przyjmujących. W wypadku tych osób akceptacja odmienności staje się jednym z podstawowych warunków decyzji migracyjnej. Wymaga to jednak takiego podejścia ze strony kraju przyjmującego, które integrację pojmuje jako możliwość partycypacji w jego życiu. Ta kategoria migrantów czasowych, którzy przemieszczają się w ramach wyspecjalizowanego rynku pracy, nie jest skłonna do integrowania się ze społeczeństwem przyjmującym (Castells i inni, 2013: 19).

Właściciele, członkowie zarządów i oddelegowani do pracy z kraju pochodzenia pracownicy firmy nie potrafią określić czasu pobytu w kraju przyjmującym, na ogół traktując własną sytuację jako przejściową, uzależnioną od koniunktury, co

nie skłania do podejmowaniu strategii integracyjnych, mimo że w praktyce pobyt ich może być długotrwały. Integracji nie sprzyja także mające silne podstawy przekonanie migrantów, że ponownie zmienią kraj pobytu i otaczającą kulturę. Migranci odelegowani na pewien czas do różnych krajów jako pracownicy ponadnarodowych korporacji wykazują małą skłonność do integracji kulturowej z nowym środowiskiem, przy czym, jeśli występuje, jest często wyłącznie instrumentalna. Zachowują oni identyfikację z własną ojczyzną, narodem lub państwem, a sprzyja temu opieka ze strony korporacji, zapewniająca w kraju obecnego pobytu tłumaczy, ochronę prawną i ekonomiczną, szkoły dla dzieci w ich ojczystym języku itp. Izolacja rodziców od mieszkańców kraju pobytu przyczynia się do izolacji kolejnego pokolenia i utrzymywania jednorodnych identyfikacji narодно-państwowych.

Drugim podtypem są obywatele świata (globalni obywatele), np. politycy lub przedsiębiorcy przemieszczający się do różnych miejsc z powodu wykonywanego zawodu, spędzający znaczną część życia poza krajem urodzenia, których widnokrąg społeczny obejmuje cały świat. Ta kategoria może ulegać wynarodowieniu, wynikającemu z tego, że silniejsze okazują się więzi interesów łączące z innymi członkami globalnej elity, oddziałujące na ich identyfikacje niż więzi z członkami narodu pochodzenia (por. Falk 1994: 211).

Globalni obywatele uczestniczą w przestrzeniach ponad granicami, łączących europejskie i światowe metropolie, a to przyczynia się do kosmopolitycznych identyfikacji tych osób, a nawet poliwalencji kulturowej. Ich potomkowie, pozostający pod wpływem różnych kultur i uczący się kilku języków, wyróżniają się także mobilnymi postawami i kosmopolitycznymi identyfikacjami.

## 6. Zakończenie

Współczesne migracje cechuje duża różnorodność; po pierwsze, imigranci w poszczególnych krajach wywodzą się z coraz bardziej zróżnicowanego zbioru krajów pochodzenia, co można uważać za jeden z symptomów globalizacji migracji (Castells i inni, 2013: 16); po drugie, istnieją różne powody i motywy migracji indywidualnych oraz rozmaite strategie migracyjne, wytwarzające odmienne warunki integracji ze społeczeństwem przyjmującym. Coraz częściej występuje także taka forma

migracji, która jest związana z powstawaniem transnarodowych pól społecznych i kategorią transmigrantów, a także przemieszczaniem się i długotrwałym pobytom w różnych krajach pracowników międzynarodowych korporacji i ich rodzin. Skutkiem wielości kontekstów migracyjnych jest różnorodność identyfikacji narodowych lub etnicznych, których interpretacja staje się coraz mniej jednoznaczna, gdy zostaje podważona jedność państwa, narodu i ojczyzny, jedność bycia i przynależności, a także ulegają zakwestionowaniu idee „domu” i „gospodarza” (Cohen 1997: 127).

Pojawia się tendencja do występowania podwójnych identyfikacji zarówno w kolejnych pokoleniach imigrantów będących członkami enklaw etnicznych, jak i transmigrantów. W pierwszym przypadku jeden z członów tych autodefinicji wyraża łączność z narodem i ojczyzną pochodzenia przodków lub (częściej) ze społecznością etniczną lub zbiorowością odpowiadającą nowej etniczności, drugi natomiast z krajem, w którym transmigranci się urodzili lub z państwem osiedlenia, ale rzadko z dominującym w tym państwie narodem. Podwójne identyfikacje oznaczają niekiedy poczucie więzi ze społeczeństwem przyjmującym w sferze społeczno-ekonomicznej, a z obydwoma krajami (lub jednym z nich) w sferze kultury lub polityki.

W drugim przypadku dualne identyfikacje odzwierciedlają równoczesną przynależność do dwóch społeczności lokalnych, a za ich pośrednictwem do dwóch państw i dwóch ojczyzn, czego wyrazem jest również (częściej w pierwszym pokoleniu) podwójne obywatelstwo. Sukces ekonomiczny transnarodowych migrantów, który prowadzi do zmiany ich pozycji społecznej w społeczeństwie przyjmującym, zwłaszcza poprawy ich statusu materialnego, może skłaniać kolejne pokolenia do nieinstrumentalnej, także kulturowej integracji, a równocześnie rodziców do zapewnienia warunków integracji swym dzieciom.

Obok identyfikacji dualnych występuje w kolejnych pokoleniach imigrantów identyfikacja ze zbiorowościami imigracyjnymi powstającymi ponad narodowościami – „kontynentalnymi”, jak Afroamerykanie i Azjaci.

Z kolei obywateli świata i ich dzieci, zmieniających miejsce swego pobytu, cechują pojedyncze identyfikacje z ojczyzną rodziców lub identyfikacje złożone, także kosmopolityczne, niewiążące z żadnym krajem ani narodem.

Deklarowane identyfikacje nie informują jednakże o ich sile, ani o warstwie behawioralnej, o łączności z narodową kulturą przodków, o znajomości ich języka, jak i języka mieszkańców kraju osiedlenia, o aktywności religijnej, o praktykach codziennych, zachowaniu obyczajów i zwyczajów przodków, o kontaktach ze zbiorowością pochodzenia w kraju osiedlenia i poza nim. Uwzględnienie tej warstwy jest niezbędne do interpretacji identyfikacji imigrantów.

## 7. Literatura

- Beaverstock J.V., 2001: *Transnational elite communities in global cities: connectivities, flows and networks*. "GaWC Research Bulletin", 63; <http://www.lboro.ac.uk/gawc/rb/rb63.html>.
- Bourdieu P., 1986: *The Forms of Capital*; w: J. G. Richardson (red.): *Handbook of Theory and Research for Sociology of Education*. New York: Greenwood Press; 241-258.
- Bradatan C., Melton R., Popan A., 2010: *Transnationality as a fluid social identity*. "Social Identities", 16, 2, 169-178.
- Brickell K., Datta A., 2011: *Introduction: translocal geographies*; w: K. Brickell, A. Datta (red.): *Translocal Geographies. Spaces, Places, Connections*. Aldershot: Ashgate; 3-22.
- Castells M., 2000: *The rise of the network society*. Oxford: Blackwell.
- Castles S., Haas H., Miller M. J., 2013: *The Age of Migration, Fifth Edition: International Population Movements*. New York: The Guilford Press.
- Clifford J., 1997: *Routes, Travel and Translation in the Late Twentieth Century*. Cambridge: Harvard University Press.
- Cohen R., 1997: *Global Diasporas*. London: UCL Press.
- Cohen R., 2008: *Global Diasporas, An introduction*, Second edition. London, New York: Routledge.
- Faist T., 2000: *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spaces*. Oxford: Oxford University Press.
- Faist T., 2006: *The Transnational Social Spaces of Migration, Working Papers – Center on Migration, Citizenship and Development*, 10, Bielefeld: COMCAD.

- Falk R., 1994: *The Making of Global Citizenship*; w: B. van Steenberger B. (red.): *The condition of citizenship*. London: Sage Publications; 127-141; <http://dx.doi.org/10.4135/9781446250600.n10>.
- Giddens A., 2009: *Europa w epoce globalnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gilroy P., 1993: *The Black Atlantic: Modernity and Double Consciousness*. Cambridge: Harvard University Press.
- Glick-Schiller, N., Bash L., Blanc-Szanton C., 1992: *Transnationalism: A new analytic framework for understanding migration*; w: N. Glick-Schiller, L. Bash, C. Blanc-Szanton (red.): *Toward a Transnational Perspective on Migration*. New York: New York Academy of Sciences; 1-24.
- Goldring L., 1998: The power of status in transnational social fields; w: M. P. Smith, L. E. Guarnizo (red.): *Transnationalism from Below*. New Brunswick, NJ: Transaction; 64-100.
- Gołdyka L., 2007: *Enklawa społeczna z punktu widzenia teorii grup odniesienia*; w: L. Gołdyka, I. Machaj (red.): *Enklawy życia społecznego*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego; 63-77.
- Guarnizo L. E., 1997: *The emergence of transnational social formation and the mirage of return migration among Dominican transmigrants*. "Identities", 4, 281-322.
- Hall S., 1992: *New Ethnicities*; w: Donald J., Rattansi A. (red.): "Race", Culture and Difference. London: Sage; 252-259.
- Korcelli P., 1974: *Teoria rozwoju struktury przestrzennej miast*. Studia KPZK PAN, t. 45, Warszawa: Wydawnictwo KPZK PAN.
- Levitt P., 2001: *The Transnational Villagers*. Berkeley: University of California Press.
- Massey D. S., Arango J., Hugo G., Konaouci A., Pellegrino A., Taylor J. E., 1993: *Theories of international migration: a review and appraisal*. "Population and Development Review", 19, 3, 431-466.
- Miller D., Slater D., 2000: *The Internet: An Ethnographic Approach*. Oxford: Berg.
- Modood T., 2014: *Multikulturalizm*. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Portes A., 2001: *Introduction: The debates and significance of immigrant transnationalism*;

- w: A. Rogers, S. Vertovec, R. Cohen (red.): *Global Networks*, 1, 3; 181-194;  
<http://onlinelibrary.wiley.com>.
- Portes A., Guarnizo L.E., Landolt P., 1999: *Introduction. Pitfalls and promise of an emergent research field. "Ethnic and Racial Studies"*, 22, 2, 217-237.
- Pries L., 1998: *Transnationale Soziale Räume. Theoretisch-empirische Skizze am Beispiel der Arbeits Wanderungen Mexico – USA*; w: U. Beck (red.): *Perspektiven der Weltgesellschaft*. Frankfurt am Main: Suhrkamp; 55-87.
- Riccio B., 1999: *Disaggregating the Transnational Community Senegalese Migrants on the Coast of Emilia-Romagna*. Bologna: University of Bologna, WPTC-01-11.  
<http://www.transcomm.ox.ac.uk/working%20papers/Riccio.pdf>.
- Robinson W. I., Harris J., 2000: *Towards a Global Ruling Class. Globalization and the Transnational Capitalist Class. "Science and Society"*, 64, 1, 11-54.
- Roy O., 2004: *Globalised Islam*. London: C. Hurst.
- Roy O., 2005: *A Clash of Cultures or a Debate on Europe's Values. "ISIM (International Institute for the Study of Islam in the Modern World) Review"*, Spring, 6-7.
- Sklair L., 2002: *Democracy and the Transnational Class, "ANNALS"*, AAPSS, 581;  
<http://www.uni-muenster.de/PeaCon/global-texte/r-m/144sklair.pdf>.
- Suchocka R., 2013: *Migranci pomiędzy dwiema kulturami i pomiędzy dwiema strategiami adaptacyjnymi. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”*, LXXV, 1, 249-265.
- Suchocka R., 2014: *Mieszkańcy Europy, Europejczycy i ich widnokęgi społeczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Urry J., 2009: *Socjologia mobilności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Waldenberg M., 2000: *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Zachary G. P., 2000: *The Global Me. New Cosmopolitans and the Competitive Edge: Picking Globalism's Winners and Losers*. New York: Public Affairs.

Wpłynęło/received 19.12.2016; poprawiono/revised 28.01.2017